

ZDERZENIE Z RZECZYWISTOŚCIĄ

Tekst przewodni: Ap 3,14-22; J 15,9; Jr 31,3.

Zakres studium: Ap 3,14-22.

Część I: Przegląd

W tej lekcji przyjrzymy się realiom obecnego stanu duchowego naszego Kościoła. Te realia dotyczą nas zarówno jako zbiorowości ludu Bożego jak i osobiście, indywidualnie. Analizę tego stanu przeprowadzimy w świetle apokaliptycznego przesłania do Kościoła Laodycejczyków. Przesłanie to stanowi siódmy i ostatni z siedmiu listów Jezusa spisanych przez apostoła Jana w *Apokalipsie* i skierowanych nominalnie do zborów w Azji Mniejszej pod koniec I wieku. Te siedem listów zawartych w 2. i 3. rozdziałach *Apokalipsy* to także prorocтва obejmujące dzieje Kościoła chrześcijańskiego od czasów apostoelskich aż do powtórnego przyjścia Chrystusa. W listach tych sam Bóg, Jezus Chrystus, zwraca się do swojego Kościoła.

Oczywiście siedem zborów w Azji Mniejszej, do których zaadresowane zostało przesłanie, nie istnieje obecnie, a żaden z tych listów nie odnosi się konkretnie do współcześnie istniejących pojedynczych zborów, tak jak odnosiły się do zborów istniejących w czasach Jana. Zgodnie z zasadą prorocत्व starotestamentowych (Dn 2; 7; 8; Jr 6,2) Jezus posłużył się przesłaniami do rzeczywistych zborów istniejących w I wieku jako narzędziem służącym przekazaniu także eschatologicznych prorocत्वych przesłań. Wygląda na to, że owe siedem rzeczywistych, historycznych zborów z ich szczególnymi cechami zostało użyte jako symboliczna reprezentacja Kościoła Bożego w kolejnych okresach historycznych będącego odbiorcą prorocत्वych prawdy. W pewnym sensie zaznaczony w *Apokalipsie* pochod Pana „przechadzającego się” od zboru do zboru i wygłaszającego przesłania siedmiu listów wskazuje zbliżanie się powtórnego przyjścia Pana w dniu ostatecznym:

1. *Efez*: Pan „się przechadza” (Ap 2,1).
2. *Smyrna*: Pan „był umarły, a ożył” (Ap 2,8).
3. *Pergam*: Pan radzi swojemu ludowi: „Upamiętaj się więc; a jeżeli nie, przyjdę do ciebie wkrótce” (Ap 2,16).
4. *Tiatyra*: Pan usilnie wzywa swój lud, by trzymał mocno to, co ma, „aż [Pan] przyjdzie” (Ap 2,25).
5. *Sardes*: Pan ostrzega swój lud, że jeśli nie będzie trwał w prawdzie i skrusze, wówczas On „przyjdzie jak złodziej” (Ap 3,3).
6. *Filadelfia*: Pan oświadcza: „Przyjdę rychło” (Ap 3,11).
7. *Laodycea*: Pan zapewnia, że jest blisko serc swoich wiernych, mówiąc: „Oto stoję u drzwi i kołaczę” (Ap 3,20).

Tak więc przesłanie do Laodycejczyków przypada na ważny okres, kiedy przyjście Pana jest najbliższe, a zatem kołaczę On do drzwi serca każdego wierzącego. On czeka na naszą odpowiedź na Jego łaskawe zaproszenie. Czekaj, byśmy wpuścili Go do naszego serca, by mógł pozostać z nami (zob. także Kol 1,27).

Część II: Komentarz

Wprowadzenie: List do zboru w Laodycei jest prorocत्वem opisującym duchowy stan ludu Bożego w czasach ostatecznych i wzywający wierzących do reakcji odpowiedniej dla tego stanu. Autor przesłania przedstawia się trzema tytułami, które nawiązują do dziejów ludzkości od początku do końca zgodnie z sekwencją przyczynowo-skutkową typową dla hebrajskiego sposobu myślenia. Pierwszy tytuł to „Amen” (Ap 3,14), będący jednocześnie słowem kończącym modlitwy chrześcijan i wyrażającym eschatologiczną nadzieję na spełnienie Bożej obietnicy zbawienia (2 Kor 1,20). Tytuł „Świadek Wierny i Prawdziwy” nawiązuje do obecności Boga w dziejach ludzkości. „Początek Stworzenia Bożego” wskazuje na Stwórcę, który rozpoczął dzieje świata. Tytuły te bezpośrednio nawiązują do opisu Jezusa Chrystusa zawartego w relacji wstępnej wizji *Apokalipsy*, wizji Syna Człowieczego przedstawionego jako „Świadek Wierny” i „Pierworodny z Umarłych” (Ap 1,5).

List do zboru w Laodycei obejmuje trzy zasadnicze podmioty: (1) posłańca, którym jest anioł zboru w Laodycei (Ap 3,14), (2) Autora listu, czyli Jezusa i (3) ludzi, do których przesłanie jest skierowane. Samo przesłanie dzieli się na cztery części. W pierwszej części Bóg jest przedstawiony jako Sędzia, który wie wszystko (Ap 3,15). W drugiej części uwaga jest skierowana na lud Boży nieświadomy swojego rzeczywistego stanu (Ap 3,16-17). W trzeciej części Pan wychodzi naprzeciw potrzebie swojego ludu i radzi wiernym w kwestii rozwiązania ich problemu (Ap 3,18). Czwarta część listu ukazuje wymiary miłości Boga do Jego ludu (Ap 3,19-21).

W dalszym komentarzu przyjrzymy się uważnie każdej z wymienionych części przesłania do Laodycei.

Część pierwsza: Sędzia ludzkości. W pierwszej części listu do Laodycei Pan stawia swoich wiernych wobec diagnozy ich duchowego stanu. Jednak wcześniej przypomina im o swojej wszechwiedzy: „Znam uczynki twoje” (Ap 3,15). W *Księdze Psalmów* Dawid rozpoczyna swoją modlitwę skruchy wyrażeniem tej własnie świadomości: „Panie, zbadałeś mnie i znasz” (Ps 139,1). Ludzie nie mogą ukryć się przed wzrokiem Boga: „Dokąd ujdę przed duchem twoim?” (Ps 139,7). Bóg jest postrzegany jako Sędzia, który widzi wszystko (Hbr 12,23; 2 Tm 4,1; Prz 5,21; 15,3). Nikt nie ukryje się przed przenikliwym wzrokiem wielkiego Sędziego ani nie zwiedzie Go pozorami, gdyż jest On naszym Stwórcą: „Bo Ty stworzyłeś nerki moje” (Ps 139,13). „Czy nie widzi ten, kto ukształtował oko?” (Ps 94,9).

Podobnie jak w starotestamentowej *Księdze Micheasza* (Mi 1,10-16), w *Apokalipsie* nazwy miejsc nadają tekstowi biblijnemu głębokie duchowe znaczenie. Tak więc nazwa miasta Laodycea oznaczająca dosłownie „sprawiedliwość ludu” przypomina wiernym Bożym, iż Bóg uczyni dla nich trzy rzeczy: (1) Wyda korzystny i sprawiedliwy wyrok dla nich w dniu sądu, (2) pomści się za nich na ich wrogach i (3) przez ofiarne dzieło Chrystusa dla zbawienia ludzi uwolni ich od sprawiedliwego i świętego gniewu Bożego przeciwko grzechowi. Słuszne żądania prawa Bożego zostały wypełnione przez pojednawczą ofiarę Chrystusa. Dzięki temu Bóg może miłosiernie wyzwolić swoich wiernych od kary za grzech. W najpełniejszym sensie Chrystus jako ten, który uchylił ich wyrok śmierci biorąc karę na siebie, jest „sprawiedliwością [swojego] ludu”.

Część druga: Stan wierzących. Pierwszy zarzut Boga przeciwko Laodycejczykom dotyczy ich religijnego statusu. Otóż nie są oni ani „gorący ani zimni”, ale letni (Ap 3,15-16).

Wierni Boży twierdzą, że są „bogaci” (Ap 3,17). Zapewne uważają się za bogatych w biblijną prawdę – w końcu są przecież „Kościołem Ostatków”. Przypisują sobie tytuł *laos dikaios*, „ludu sprawiedliwego” (co, jak na ironię, jest drugim znaczeniem nazwy Laodycea). Jednak w rzeczywistości wykazują pięć istotnych braków: są (1) godnymi pożałowania (2) nędzarzami i (3) biedakami, (4) ślepyi i (5) gołymi! Jednak przy tym są przekonani, że widzą! Uważają wręcz, iż posiadają wyjątkową duchową przenikliwość. Chętni są znajomością prawdy, której zostali uczynieni powiernikami. Jednak nie są w stanie zrozumieć własnego stanu ani dostrzec swojej potrzeby - brak im Ducha Świętego. Nie są uświęceni przez prawdę, którą pozornie wyznają. Ich pewność siebie i brak duchowego wzroku, by dostrzec własne braki, prowadzi do pychy i utrzymuje ich w stanie niezdolności do okazania pokory. Zatem chętni są, że „niczego nie potrzebują” (Ap 3,17). Nie czują też potrzeby uczenia się czegokolwiek więcej, potrzeby rozwoju, zmiany ani uświadomienia sobie przyczyny ich nędznego stanu. Słowem, nie czują potrzeby skruchy.

Część trzecia: Rada Pańska. Zważywszy stan swoich wiernych, Bóg doradza Laodycejczykom rozwiązanie skierowane wprost na ich potrzeby. Pierwsza potrzeba wiąże się z ich wyznaniem wiary porównanej do letniej wody. Letnia woda nie jest dobra do picia. Dlatego Bóg ostrzega swoich wiernych: „Wypluję cię z ust moich” (Ap 3,16). Dosłownie Bóg ostrzega, że zwymiotuje ich, podobnie jak ostrzegał Izraelitów w czasach starotestamentowych (Kpł 18,25). Fakt, iż Laodycejczy nie są ani zimni, ani gorący, świadczy, że żyją ułudą bogactwa i Bożej aprobaty, podczas gdy w rzeczywistości są duchowymi nędzarzami.

Tak więc Bóg radzi Laodycejczykom, by, po pierwsze, nabyli od Niego złota oczyszczonego w ogniu. Ten szczegół dotyczący jakości złota ma istotne znaczenie, gdyż sugeruje, że lud Boży nie powinien zadowalać się tanim złotem zanieczyszczonym żużlem. Wierzący nie powinni też godzić się na sfalszowane złoto, które ma jedynie kolor cennego kruszcu, ale jest dalekie od jego wartości. W ten sposób Pan ostrzega swój lud przed fałszywą i powierzchowną religijnością. Wskazuje przy tym wierzącym, że to, co autentyczne i naprawdę cenne, mogą otrzymać wyłącznie od Niego.

Druga część rady Bożej dotyczy szat Jego wiernych. Ponieważ są oni nadzy, Bóg radzi im, by nabyli także „szaty białe, aby nie wystąpiła na jaw haniebna nagość twoja” (Ap 3,18). Pod koniec *Apokalipsy* Jan widzi w wizji Nowe Jeruzalem, oblubienicę Baranka, przyobleczone „w czysty, lśniący bisior, a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych” (Ap 19,8). Ponieważ to, co nazywamy naszą sprawiedliwością jest jak „szata splugawiona” (Iz 64,6), potrzebujemy sprawiedliwości Chrystusa symbolizowanej przez białą szatę, by okryła naszą nagość. Biel oznacza czystość sprawiedliwości przypisanej nam i udzielonej przez Boga. Ponieważ Jego wierni nie są w stanie dostrzec swojego rzeczywistego stanu, Bóg radzi im namaścić oczy maścią przywracającą wzrok. Wówczas uświadomią sobie swoją nagość i pilną potrzebę innych środków zaradczych wyznaczonych przez Boga.

Część czwarta: Miłość Pana. Dokonana przez Boga diagnoza prawdziwego stanu Jego ludu ma na celu wzbudzenie w wierzących poczucia autentycznej bezradności i beznadziejności w oderwaniu od Niego (Ap 3,15-18). Następnie w wersecie 19. Bóg wyraża swoją niepojętą miłość.

Prorok Jeremiasz użył podobnego języka mówiąc o „wiecznej miłości” Boga (Jr 31,3). Hebrajskie słowo *'olam*, zazwyczaj tłumaczone jako „wieczny”, oznacza coś więcej niż chronologiczną kwalifikację czy długość trwania. Słowo to jest idiomatycznym sposobem wyrażenia najwyższej intensywności zjawiska. To znaczy, że miłość Boga jest tak silna i tak wielka, iż nie sposób to pojąć. Jej charakter dorównuje nieskończonemu

charakterowi samej wieczności. Wieczność Bożej miłości jest więc objawiona ludowi Bożemu, aby pobudzić wierzących do właściwej reakcji na Boże karcenie: „Bądź tedy gorliwy i upamiętaj się” (Ap 3,19).

W tym momencie, zaraz po słowach pasterskiego napomnienia, Pan przechodzi do bardziej osobistego wezwania. Dotąd Bóg zwracał się do Laodycejczyków jako zbiorowości Jego ludu, wspólnoty kościelnej w czasach ostatecznych. Teraz, w wersecie 20., nagle zwraca się do każdego wierzącego z osobna jako indywidualnej osoby miłowanej przez Niego osobiście i będącej potencjalnym obiektem więzi z Nim. Ciekawe że w apokaliptycznych powtórzeniach liczby siedem czasownik „miłować” w pierwszej osobie występuje w towarzystwie siedmiu innych czasowników wyrażających i opisujących niepojętą miłość Pana do każdego z nas: (1) „karcę”, (2) „smagam”, (3) „stoję u drzwi”, (4) „kołaczę”, (5) „wstąpię do niego”, (6) „będę z nim wieczerał”, (7) „zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie” (Ap 3,19-21).

Część III: Zastosowanie

Wskazówka dla nauczyciela: Poproś jednego z uczestników wspólnego studium, by odczytał na głos przesłanie do zboru w Laodycei z Ap 3,14-22. Następnie omów poniższe pytania i zadania wraz z całą grupą.

Nagana Boga dla Kościoła

1. „Znam uczynki twoje, żeś ani zimny, ani gorący” (Ap 3,15).

A. Podaj przykłady wypełnienia tego prorocтва w życiu Kościoła i w twoim osobistym doświadczeniu.

B. Co możesz zrobić, by właściwie odnieść się do problemu letniości nie popadając przy tym w fanatyzm?

2. „Mówisz: Bogaty jestem (...) i niczego nie potrzebuję” (Ap 3,17).

A. Podaj przykłady tego, jak twój zbor w przeszłości czy obecnie ze szkodą dla siebie chełpił się duchowym, materialnym i misyjnym bogactwem swoich osiągnięć.

B. Jak rada Boga skierowana do laodycejskiego Kościoła pomaga wystrzegać się takiej postawy nacechowanej pychą?

Boże wymagania

3. „Radzę ci, abyś nabył u mnie złota w ogniu wypróbowanego” (Ap 3,18).

Do zastanowienia: W Ap 3,18 Chrystus kieruje do wierzących wezwanie pozostające w sprzeczności z ludzką tradycją i ludzkim dążeniem do poznania prawdy. Bezpośredni zastosowanie tej rady wiąże się z potrzebą poszukiwania Bożego objawienia i dogłębnego studiowania *Pisma Świętego*. Mamy studiować *Biblię* nie po to, by szukać argumentów na potwierdzenie naszego systemu wierzeń wyrywając z kontekstu wersety biblijne. Mamy znajdować radość w odkrywaniu prawdy, która może nas zaskakiwać, stanowić wyzwanie dla nas i podważać nasze dotychczasowe poglądy, ale prowadzi nas do skruchy i zmienia nas na obraz Boga. Poszukiwanie złota oczyszczone w ogniu ucisku oznacza także miłość i wiarę rozwijane wśród wyzwań i cierpień związanych z wyborem podążania za Bogiem.

Pytania do przemyślenia

1. Co oznacza dla ciebie w twojej osobistej duchowej drodze Boża rada, byś przywdział „białą szatę” (Ap 3,18)?
2. Co musisz uczynić, by otrzymać tę białą szatę?

Zadanie

Miłość Boża. Poproś uczestników wspólnego studium, by rozpoczęli prowadzenie specjalnego dziennika związanego ze studiowaniem lekcji tego kwartału i zapisywali w nim epizody ze swojego życia związane z doświadczeniem Bożej miłości. Poproś, by rozważyli następujące pytania i zapisali w dzienniku odpowiedzi na nie:

1. Kiedy byłeś karcony przez Boga?
2. Kiedy ostatnio ze łzami skruchy przyszedłeś do Chrystusa?
3. Kiedy słyszysz najwyraźniej Boga kołaczącego do twojego serca?
4. Kiedy ostatnio radośnie odpowiedziałeś na Boże wezwanie?
5. Czy doświadczyłeś szczególnych chwil spędzonych z Panem w modlitwie?
6. Czy widziałeś wyraźnie Boże prowadzenie w wydarzeniach twojego życia?



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
- **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.
www.adwent.pl
dział: Studium biblijne
- **Materiał do „Czasu misji”:**
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz.20.00
Zoom: 856 5129 9515
Kod dostępu: Biblia